

Odznaczenia radzieckich kombatanów



W dniu 19. 10. 1960 roku przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki przyjął w Belwederze delegację kombatanów radzieckich, którzy w okresie II wojny światowej walczyli na terenie Polski. W czasie wizyty Aleksander Zawadzki udekorował między innymi orderem Krzyża Grunwaldu III klasy Annę Sołowiew (na zdjęciu). W dniu wczorajszym, serdecznie żegnana, delegacja radzieckich kombatanów wyjechała w drogę powrotną.
CAF — fot. Szyperko

Premier Chruszczow na wielkim wiecu w Łużnikach

Wczoraj o godzinie 16 rozpoczął się w Łużnikach (pod Moskwą) wielki wiec ludności z udziałem kierownictwa KPZR i rządu radzieckiego, poświęcony spotkaniu z szefem delegacji radzieckiej na XV sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ — premierem N. S. Chruszczowem.

Ołbrzymią salę Pałacu Sportu wypełniło prawie 15 tys. osób — przedstawiciele zakładów pracy, instytucji, urzędów, kolchozów i sowchozów podmoskiewskich oraz wyższych uczelni i szkół. Na spotkanie przybyli również przedstawiciele ambasad, akredytowani w Moskwie, dziennikarze radzieccy i korespondenci zagraniczni oraz członkowie delegacji zagranicznych, przebywających w Moskwie.

Spotkaniu towarzyszył podniosły nastrój. Zebrani powitali długotrwałymi oklaskami premiera Chruszczowa oraz członków Prezydium KC KPZR i członków rządu radzieckiego, którzy zasiadli w prezydium zgromadzenia.

Wiec otworzył pierwszy sekretarz Moskiewskiego Komitetu KPZR P. Diemiszew. Ludność ZSRR całym sercem i całą duszą była w Nowym Jorku razem z kierownikiem swojego rządu oraz całkowicie popierała i popiera każde wystąpienie, każde słowo N. S. Chruszczowa — oświadczył mówca.

Orkiestra wojskowa odegrała hymn państwowy, a następnie przewodniczący zgromadzenia udzielił głosu robotnikowi A. Lazorowowi z fabryki łożysk kulkowych. Po nim przemawiali: brygadista podmoskiewskiego kolchozu W. Zigajewa, członek Akademii Nauk W. Winogradow i studentka architektury, T. Rylkowa.

Kiedy przewodniczący wiecu udzielił głosu premierowi

Laureaci Nobla

Laureatami tegorocznej nagrody Nobla z dziedziny medycyny zostali: Frank Burnett (z instytutu badań lekarskich w Melbourne) i biochemik brytyjski, profesor uniwersytetu londyńskiego, Medawar za prace dotyczące zdolności organizmu do przyjmowania tkanek przeszczepionych lub organów pochodzących z innego organizmu. (PAP)

Pogoda

Zachmurzenie duże z przejściowymi większymi przejaśnieniami. Miejscami niewielkie opady mżawki i deszczu. Zamglenia. W nocy i rano mgły. Temperatura minimalna od 2 do 5 st. Lokalnie w czasie rozporządzenia — przy mrozi.

XV WIELKOPOLSKI

Rok XVI
Wydanie A

Poznań
piątek, 21 października 1960

Cena 50 gr
Nr 252 (5200)

Dyskusja nad rozbrojeniem winna wejść na konkretne tory

W komisji politycznej ONZ zabrał głos min. Rapacki

W czwartek komisja polityczna Zgromadzenia Ogólnego NZ kontynuowała dyskusję nad sprawą rozbrojenia.

Pierwszym mówcą był minister spraw zagranicznych PRL, Adam Rapacki (skrót jego przemówienia podajemy na str. drugiej).

Z kolei zabrał głos czeskosłowacki minister spraw za-

granicznych Václav David. Zwrócił on uwagę, że państwa zachodnie mimo pięknych słów nadal stoją na starej pozycji nie mającej nic wspólnego z problemem rozbrojenia. Delegacja czeskosłowacka — oświadczył David — w całej rozciągłości popiera propozycje, by komisja polityczna niezwłocznie przystąpiła do opracowania konkretnych założeń dla dalszych rokowań na temat powszechnego i całkowitego rozbrojenia w oparciu o projekt ZSRR. Jeśli zaś państwa zachodnie będą nadal stosować taktikę opóźniania, to delegacja CSRS nie będzie mogła uczestniczyć w pracach komisji politycznej, poświęconych temu zagadnieniu.

Gdy minister David zszedł z mównicy, przewodniczący zwrócił uwagę, że nikt więcej nie zapisał się do głosu. Przedstawiciel ZSRR Zorin oświad-

czył w związku z tym, że budzi to poważne obawy, albowiem oznacza, iż członkowie komisji uchylają się od omawiania tych palących i poważnych spraw. (PAP)

Jak pracujemy 31 października?

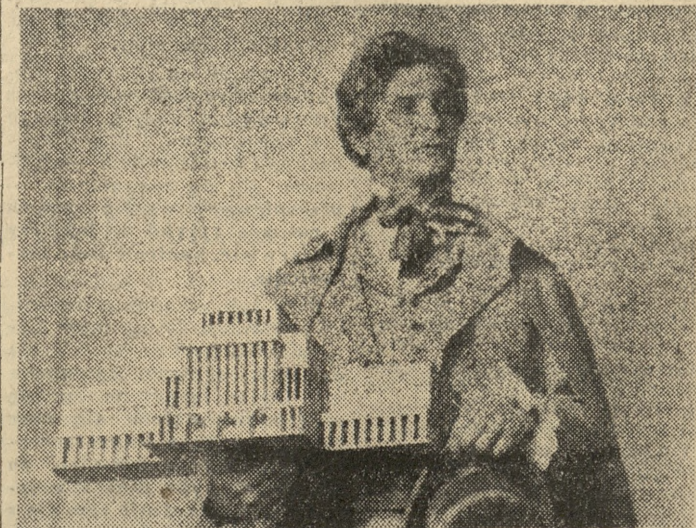
Prezes Rady Ministrów wydał pismo okólnie w sprawie zwolnień od pracy w dniu 31 października br. Dzień ten — stanowi przerwę między dwoma dniami wolnymi od pracy: niedzielą i Świętami Zmarłych. W związku z tym dyrekcje zakładów produkcyjnych, po uzyskaniu zgody jednostki nadrzędnej, mogą zwolnić załogi od pracy w tym dniu pod warunkiem odpracowania pełnej liczby godzin w niedzielę, 23 bm., albo w niedzielę, 6 listopada.

Pracownicy urzędów oraz instytucji mogą uzyskać indywidualne zwolnienia z pracy w dniu 31 października, pod warunkiem zadeklarowania na Fundusz Budowy Szkół Tysiąclecia 1/30 części swego miesięcznego uposażenia zasadniczego wraz ze wszystkimi dodatkami. O ile ktoś nie wykozystał w pełni tegorocznego urlopu wypoczynkowego, może zaliczyć dzień ten na poczet tego urlopu.

Pismo okólnie przewiduje, że zwolnienia od pracy w żadnym wypadku nie mogą spowodować niewykonania październikowych zadań produkcyjnych.

Warszawska premiery teatralne

Premiera „przycinków” do historii Warszawy „Hajze na stolicę” rozpoczyna teatr „Syrena” swój „sezon Milenijowy”. Na zdjęciu: Marian Łącz w roli Wojciecha Bogusławskiego.
CAF — fot. Matuszewski



Jean Cocteau w Polsce



W dniu 19. 10. 1960 roku przybył do Polski znany pisarz, krytyk i filmowiec francuski Jean Cocteau. Na zdjęciu: powitanie na lotnisku
CAF — fot. Czarnogórski

Dziś zbiera się Sejm

Dzisiejszym punktem porządku obrad sesji jesiennego Sejmu, które rozpoczynają się o godz. 16, będzie sprawozdanie z przebiegu XV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, które przedstawi przewodniczący delegacji polskiej na sesję — Władysław Gomułka. Zainteresowanie sprawozdaniem jest ogromne.

Sesja jesienna, która potrwa co najmniej do końca roku, będzie bardzo pracowita. Sejm rozpatrzy w tym okresie przede wszystkim projekt budżetu państwa i projekt uchwały o narodowym planie gospodarczym na rok przyszły. Oba projekty są już w końcowym stadium opracowywania.

Sejm rozpatrzy również sprawozdania Rady Ministrów z wykonania planu oraz z wykonania budżetu w 1959 r.

Na rozpatrzenie oczekuje poza tym 10 projektów ustaw przesłanych przez rząd. (PAP)

NRD za podjęciem rozmów handlowych z NRD

Minister handlu zagranicznego NRD Heinrich Rau zaproponował w liście przesłanym do zachodnoniemieckiego ministra gospodarki Ludwiga Erharda podjęcie rozmów na temat umowy handlowej między obu państwami niemieckimi. Rau przypomniał, że Rada Ministrów NRD wyraziła gotowość utrzymania dotychczasowej wymiany handlowej między obu państwami, ponieważ zerwanie dotychczasowych stosunków gospodarczych pociągnęło za sobą szkodliwe skutki dla gospodarki obu krajów.
PAP

0 poznańskich ulicach

Poznańskich ulic tysiąc czterysta zszedł gość — aż dobrał do sprawy sedna, gdy znalazł sztylzik: ulica Czysta. Pomyślał: szkoda, że tylko jedna!...

POZA TYM:

- Co dziesiąty obywatel był, jest lub będzie dyrektorem
- Dyrektor Askanas włącza się w nurt Tysiąclecia
- W stołowie akademickiej czeka się godzinę na obiad
- Katastrofalny spadek spożycia wódek w Poznaniu
- Córki Stefana Stulgrosza są też muzykalne

Szczegóły tych rewelacji: W NAJNOWSZYM NUMERZE TYGODNIKA „SZPIŁKI”

Ważą się losy rządu Debré

Na posiedzeniu francuskiego Zgromadzenia Narodowego premier Debré postawił sprawę wotum zaufania dla rządu w związku z dyskusją w sprawie rządowego projektu utworzenia „atomowych sił uderzeniowych”. Oświadczenie Debré przyjęte zostało głośniejszymi oznakami niezadowolenia ze strony opozycji. (PAP)

Wietnamczycy zdawali egzamin w Kościanie

W Cukrowni w Kościanie, przed komisją złożoną z wybitnych polskich fachowców, zdawało wczoraj egzamin kilkuset Wietnamczyków, którzy od przeszło 2 lat zapoznawali się z tajnikami produkcji kościańskiej cukrowali.

W uroczystości z okazji zakończenia nauki uczestniczyli przedstawiciele: ambasady Wietnamskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Cukrowników i Centrali Handlu Zagranicznego „CEKOP”.

Wietnamczycy pracować będą w swoim kraju w jednej z cukrowni, wyposażonej całkowicie w nowoczesne polskie urządzenia. Obecnie pozostaną przez pewien czas w kościańskiej cukrowni, by pod czas bieżącej kampanii praktycznie utrwalić zdobytą wiedzę. (bl)

Musieli związać żagle

Dziesięć okrętów bońskich marynarki wojennej, które w środę zawinęły do Ostendy, opuściło szybko, w czwartek ten port. Mieszkańcy Ostendy zorganizowali bowiem demonstrację, protestując przeciwko przybyciu tych okrętów.
PAP

Ambasador USA na Kuby — odwołany

Stany Zjednoczone odwołały w czwartek swego ambasadora na Kuby „na dłuższe konsultacje” do Waszyngtonu.

Jak donosi z Miami Beach na Florydzie agencja UPI, obradujący tam kongres Legionu Amerykańskiego uchwalił rezolucję, wzywającą rząd USA, by obalił siłę rządu Fidela Castro na Kuby, „jeśli nie pokażą skutku sankcji gospodarczych”. (PAP)

Legia wygrała z CCA Bukareszt

Międzynarodowe spotkanie piłkarskie między Legią Warszawą i wielokrotnym mistrzem Rumunii CCA Bukareszt, wygrali piłkarze Legii — 2:0 (2:0). Drużyna gości mająca w swych szeregach 5 aktualnych reprezentantów Rumunii, sprawiała swą grą zawód warszawskiej widowni. (PAP)

Niezwykły amator cudzych jabłek

W sadzie należącym do Technikum Rolniczego w Moszczanach koło Żywca, co wieczór słychać było jakieś podejrzane szmery, a opadłe na ziemię jabłka znikały niespostrzeżenie. Ogrodnik widział kilkakrotnie jak przez furtkę w ogrodzeniu przesuwają się wieczorem jakiś dziwny cień. Amatorem cudzych jabłek okazał się... dzik, który od dłuższego czasu przychodził do sadu, mimo iż ogród znajdował się niemal w środku wsi. (PAP)

POKÓJ I ROZBROJENIE — PODSTAWĄ POLITYKI ZSRR

Premier Chruszczow omawia czołowe problemy XV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ

Wczoraj, na wielkim wiecu ludności stolicy ZSRR, w Łużnikach pod Moskwą, składał sprawozdanie ze swego pobytu w Nowym Jorku na XV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, premier Związku Radzieckiego — N. S. Chruszczow. Tekst sprawozdania podajemy w skrócie poniżej.

N. S. Chruszczow podkreślił, że na tę sesję „nie tylko warto iść, lecz trzeba było jechać”. Obecna sesja Zgromadzenia Ogólnego — powiedział Chruszczow — ma wyjątkowe znaczenie.

„Oświadczenia szefów delegacji krajów socjalistycznych rozległy się wszędzie jako głos nowego, sprawiedliwego świata, niosącego narodom szczęście i rozkwit. Równocześnie ich wystąpienia były surowym potępieniem imperialistycznego, kolonialnego świata, który trzyma się kurczowo wszystkiego co się przeżyło i zostało skazane na zagładę przez historię, co zagraża pokojowi i bezpieczeństwu narodów”.

Nasza podróż oświadczył dalej N. S. Chruszczow — była pożyteczna również pod tym względem, że odbyliśmy wiele spotkań, dokonaliśmy z mieszkańcami różnych krajów wymiany poglądów na szereg zagadnień międzynarodowych o żywotnym znaczeniu. Wszystko to przyczynia się do lepszego wzajemnego zrozumienia i do zacieśnienia stosunków między państwami.

Szef rządu radzieckiego stwierdził, że ze względu na geograficzne ułożenie głównej siedziby ONZ w Stanach Zjednoczonych następuje bardzo poważna niedogodność, „nie mówiąc już o tym, że stosunki panujące w Stanach Zjednoczonych nie sprzyjają znajdowaniu się tam tego rodzaju organizacji międzynarodowej”.

Przypominając okres tworzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych, Chruszczow podkreślił, że mądrość polityków ówczesnych, którzy kształtowali ONZ, polegała na tym, że „przyznali oni równe prawa każdemu z wielkich państw należących do Rady Bezpieczeństwa, chociaż kraje socjalistyczne stanowiły

wtedy na świecie absolutną mniejszość”.

W momencie gdy rozpoczynała się XV sesja — obraz polityczny świata różnił się w sposób radykalny od tego, co było przy powstawaniu Organizacji Narodów Zjednoczonych. Zwracając m. in. uwagę na istotne zmiany w sytuacji byłych wielkich kolonialnych mocarstw imperialistycznych, w szczególności W. Brytanii i Francji, Chruszczow powiedział: „dziś Indie i Indonezja znajdują się w ONZ na innych warunkach niż Anglia i Francja i nie są np. stałymi członkami Rady Bezpieczeństwa”.

Szef rządu radzieckiego podkreślił również, że Stany Zjednoczone straciły swą dawną siłę atrakcyjną. Przeciwnie, czynne są teraz siły odpychające poszczególne kraje od USA.

W dalszym ciągu Chruszczow zwrócił uwagę na nierozsądną politykę krajów kapitalistycznych, w szczególności Stanów Zjednoczonych, które nie uznają Chin Ludowych. Podkreślił on, że Chiny są obecnie państwem o wiele potężniejszym niż dawniej pod względem ekonomicznym i politycznym. Jeżeli mówimy o Stanach Zjednoczonych, które nie uznają Chin Ludowych, podkreślił on, że Chiny są obecnie państwem o wiele potężniejszym niż dawniej pod względem ekonomicznym i politycznym. Jeżeli mówimy o Stanach Zjednoczonych, które nie uznają Chin Ludowych, podkreślił on, że Chiny są obecnie państwem o wiele potężniejszym niż dawniej pod względem ekonomicznym i politycznym.

Premier ZSRR stwierdził z kolei, że struktura ONZ jest przestarzała i zupełnie nie odpowiada obecnym czasom. „Dojrzała konieczność wprowadzenia zmian do struktury ONZ zgodnie z nowym układem sił między trzema zasadniczymi grupami państw na arenie międzynarodowej, państw socjalistycznych, imperialistycznych i neutralistycznych” — powiedział Chruszczow.

Podkreślił on, że Związek Radziecki nie chce mieć żadnych przywilejów w ONZ, zaznaczając jednocześnie, że bez krajów socjalistycznych reprezentujących jedną trzecią ludności i dysponujących połową całej potęgi światowej „nie może być samych Narodów Zjednoczonych”.

Premier ZSRR podkreślił także konieczność zmiany struktury organów wykonawczych ONZ. „Nie może jeden człowiek, choćby nawet miał aż siedem klepek w głowie — powiedział on — reprezentować obiektywnie i jednocześnie interesy trzech grup państw”.

Sekretariat ONZ — oświadczył z naciskiem mówca —

powinien składać się z trzech sekretarzy.

Przechodząc do omówienia problemu niemieckiego, Chruszczow podkreślił, że kłopotem jest wykorzystanie problemu niemieckiego dla prowadzenia polityki „z pozycji siły”. Przebieganie próby siły w takiej sprawie jest rzeczą niebezpieczną — podkreślił Chruszczow. Premier ZSRR oświadczył, że problem niemiecki musi być rozwiązany, i dodał: „Problem ten trzeba będzie rozwiązać w 1961 roku”.

Oświadczając, że problem rozbrojenia jest kluczowym zagadnieniem wszystkich problemów współczesnych, premier ZSRR stwierdził, że nowa wojna światowa przyniosłaby ludzkości niewymowne nieszczęścia i cierpienia.

„Jesteśmy przekonani, że w wypadku nowej wojny ludzkość nie zginie, ale zdecydowanie i ostatecznie rzuci się sobie zgubić ustrój kapitalistyczny, rodzący wojny” — powiedział N. S. Chruszczow dodając jednocześnie, że likwidacja systemu kapitalistycznego jest podstawowym problemem rozwoju społeczeństwa. „Tylko awanturnicy mogą myśleć, że zmiana ustroju społecznego może być osiągnięta w drodze rozpętywania wojen między państwami. Rewolucje socjalistyczne nie są artykułem eksportowym. Nie można ich przenosić ani na bagneta, ani rakiety”.

Jako zjawisko przejściowe określił Chruszczow fakt, że państwa imperialistyczne starają się wykorzystać do własnych celów neutralistyczną politykę szeregu państw, a „kraje neutralistyczne czasami powtarzają za nimi w ich chęć tę lub inną nutę”.

Premier Chruszczow oświadczył następnie, że układ sił na arenie międzynarodowej w związku ze wzrostem socjalizmu i sił pokoju zmieni się bynajmniej nie na korzyść imperializmu. Dodał on jedno cześnie, iż błędem byłoby rozgraniczać i mierzyć układ sił socjalizmu i pokoju oraz sił imperializmu stosując szablony parlamentarny, zwykłą arytmetykę.

Siły pokoju — powiedział Chruszczow — są obecnie nie słabsze lecz silniejsze od sił wojny. Związek Radziecki — stwierdził premier — nie prosi o pokojowe współistnienie, lecz proponuje politykę pokojowego współistnienia opartą na trzeźwej ocenie układu sił, jaki ukształtował się obecnie w świecie.

N. Chruszczow raz jeszcze oświadczył, że Związek Radziecki jest przeciwnikiem zwlekania w rozwiązaniu problemu rozbrojenia i nie będzie wprowadzał w błąd narodów za pomocą nie kończących się rokowań. Proponuje nasze — stwierdził mówca — są w pełni realne. Niech mocarstwa zachodnie przedłożą swoje propozycje. Usiądziemy i punkt po

punkcie rzeczowo omówimy, co jest do przyjęcia, a co jest nie do przyjęcia.

Szef rządu radzieckiego podkreślił, że nowe propozycje mocarstw zachodnich, zgłoszone na forum Zgromadzenia Ogólnego, dowodzą, iż mocarstwa zachodnie wciąż jeszcze nie są skłonne do zajęcia poważnego stanowiska wobec zagadnień związanych z rozbrojeniem, że wykorzystują one nadal rozmowy na temat rozbrojenia, również w toku bieżącej sesji Zgromadzenia, do maskowania polityki wyścigu zbrojeń. W gruncie rzeczy — stwierdził Chruszczow — propozycja o zasadach rozbrojenia to propozycja przewidująca kontrolę nad zbrojeniami, do czego nawoływał prezydent Eisenhower na Zgromadzeniu Ogólnym, a nie rozbrojenie pod kontrolą, czego domaga się od wielu lat Związek Radziecki.

Chruszczow zaproponował, aby udział szefów państw lub rządów wszedł w praktykę pracy Zgromadzenia Ogólnego.

Podkreślił on przy tym, że w wypadku jeżeli szefowie państw lub rządów na nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego, którą należy zwołać w marcu — kwietniu 1961 roku, dojdą do zasadniczego rozwiązania problemu powszechnego i całkowitego rozbrojenia, potrzebna będzie następnie, jak się zdaje, praca uzupełniająca w węższym gronie.

Szefowie państw lub rządów mogliby nadać kierunek pracy komitetu 15 państw.

Uznanie ważności wysuniętego przez Związek Radziecki problemu likwidacji kolonializmu — kontynuował Chruszczow — jest wielką satysfakcją moralną dla Związku Radzieckiego, wielkim zwycięstwem sił walczących przeciwko kolonializmowi.

Przedstawiciele państw imperialistycznych — oświadczył Chruszczow — postanowili głosować za omawianiem tej sprawy na posiedzeniach plenarnych. Ale nie jest to jeszcze decyzja merytoryczna. Jedno z kolonizatorów co do meritum tego zagadnienia nie było, nie ma i nie będzie.

Mówca stwierdził, że imperialiści usiłują „uszlachetnić politykę kolonialistyczną”, że są oni nawet skłonni do rozmów na temat „udzielenia pomocy krajom, które uwolniły się od ucisku kolonialnego”. Powołał się on przy tym na deklarację Eisenhowera, iż Stany Zjednoczone gotowe są przeznaczyć 100 milionów dolarów na pomoc dla krajów afrykańskich, które uzyskały niepodległość. Gdyby jednak podzielić tę sumę pośród wszystkich mieszkańców krajów Afryki, które wywalczyły niepodległość, okazałoby się, że na każdego z nich przypadnie 55 centów. „Za te pieniądze nie można pobudzić, w Ameryce nie kupi się za nie

choćby dwóch paczek papierosów” — stwierdził mówca.

Jesteśmy — oświadczył premier radziecki — za całkowitą i niezwłonną likwidacją haniebnego systemu kolonializmu, za potępieniem kolonializmu w przeszłości i teraźniejszości, za tym, aby stosunki kolonialne nigdy nie mogły się pojawić w żadnej postaci również w przyszłości.

Mówca stwierdził, że sytuacja międzynarodowa jest nadal napięta. Agresywne kolonialne, Zjednoczonych nie wyrzekły się swoich agresywnych poczynań, prowokacyjnych wypraw samolotów nad obce terytoria, a przede wszystkim nad Związek Radziecki. W związku z doniesieniami prasy, że Pentagon postanowił wysłać okręty podwodne wyposażone w rakiety i broń jądrową, by kursowały w pobliżu wybrzeży Związku Radzieckiego, Chruszczow ostrzegł amerykańskich generałów i admirałów, że również Związek Radziecki posiada okręty podwodne o napędzie atomowym uzbrojone w rakiety.

Premier radziecki oświadczył, że w ostatnich czasach pogorszyły się stosunki między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi. „Dość do tego nie z naszej winy. Przekonani jednak jesteśmy — podkreślił mówca — że nadejść do czasu, kiedy stosunki między naszymi państwami, narodami i rządami ulegną poprawie”. (PAP)

Chcemy kontroli nad rozbrojeniem

Przemówienie min. Rapackiego w komisji politycznej ONZ

W czwartek na posiedzeniu komisji politycznej ONZ zabrał głos w toku debaty nad sprawą rozbrojenia — minister spraw zagranicznych PRL, Adam Rapacki. Oświadczył on m. in.:

Osiągnęliśmy taki poziom rozwoju nauki i techniki, że współczesna wojna stała się zjawiskiem jakościowo odmiennym od wszystkich wojen w przeszłości, nie może ona przynieść korzyści nikomu. Musiałaby natomiast pociągnąć za sobą zniszczenie cywilizacji i degenerację ludzkości.

Tu też jest źródło inicjatywy, jaką podjęła delegacja polska na tę sesję — inicjatywę na rzecz powołania międzynarodowej komisji specjalistów z zadaniem ustalenia skutków, jakie pociągnęłyby za sobą nowoczesna wojna, i jak najszerszego rozpowszechnienia wyników jej prac.

Obecna sytuacja stawia nas przed koniecznością radykalnych rozwiązań. Jedynie pełne i powszechne rozbrojenie może dać ludzkości poczucie bezpieczeństwa.

Albo mocarstwa zachodnie, rokując w Genewie, stwarzały fakty dokonane, wzmagały wyścig zbrojeń i podważały tym samym sens i celowość rokowań.

Rząd NRF otrzymał zgodę rady unii zachodnio-europejskiej na dalszą likwidację ograniczeń zbrojeniowych, m. in. na produkcję w Niemczech Zachodnich okrętów wojennych o dużej wyporności, łodzi podwodnych i określonych rodzajów rakiet.

Dowódca wojsk NATO, generał Norstad wystąpił z wnioskiem o utworzenie europejskich atomowych sił uderzeniowych NATO w skład których mają wejść oddziały zachodnio-niemieckie. Czyż nie są przygotowania do wyposażenia armii NRF w amerykańskie rakiety balistyczne typu „Polaris”.

W lutym i marcu br. ujawniono plany NRF utworzenia baz Bundeswehry w niektórych krajach europejskich, a ostatnio dowiedzieliśmy się o wysłaniu już pierwszych kontyngentów niemieckich na terytorium Francji.

I wreszcie agresywne loty wojskowych samolotów amerykańskich nad terytorium ZSRR i innych państw i towarzyszące im deklaracje — ujawniły istotę po-

lityki obecnego rządu USA, wywołały ciężki kryzys w sytuacji międzynarodowej.

W tych warunkach rokowania rozbrojeniowe nie mogły dać wyniku.

Nie można liczyć na rezultaty rokowań, które nie mają określonego, konkretnego celu.

Jeśli się mówi o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu, to wynika stąd jedynie możliwe postawienie celu negocjacji: zawarcie układu o pełnym i powszechnym rozbrojeniu. Tak formułuje ten cel projekt radziecki. Nie formułuje go projekt angielsko-amerykańsko-włoski, a z wczorajszego przemówienia przedstawiciela USA wynika, że rzeczywiste intencje autorów projektu są jeszcze bardziej odległe od tego celu, niż wskazywałyby na to zawarte w nim sformułowania.

Druga sprzeczność poglądów sprowadza się do zagadnienia: kontrola nad zbrojeniami czy kontrola nad rozbrojeniem.

Chcemy kontroli nad rozbrojeniem. Kontrolę nad zbrojeniami uważamy natomiast za niemożliwą do przyjęcia z punktu widzenia bezpieczeństwa nie tylko naszych, ale wszystkich narodów.

W warunkach istnienia broni rakietowo-jądrowej sprzeczność między tezą o kontroli nad zbrojeniami a tezą o kontroli nad rozbrojeniem — sprowadza się do zagadnienia — przyspieszony wyścig zbrojeń i rosnące ryzyko wojny, czy rzeczywiste, kontrolowane rozbrojenie.

Przy tak zasadniczej różnicy stanowisk — nie może być wspólnego punktu wyjścia dla dalszych rokowań. Zgromadzenie ogólne powinno sprawę zadecydować. Jeśli się chce mieć negocjacje, które rzeczywiście mają doprowadzić do rozbrojenia, nie można zadecydować inaczej niż zgodnie z duchem propozycji radzieckiej.

Dalsze zawiązanie, wobec którego powinno zająć stanowisko Zgromadzenie Ogólne, to sprawa tzw. między narodowych sił policyjnych.

Jest rzeczą zrozumiałą, że przy zachowaniu obecnej struktury organów ONZ, międzynarodowe zbrojne siły policyjne mogłyby łatwo stać się poważnym narzędziem nacisku politycznego i interwencji ze strony państw, które posiadają w tych organach przeważające wpływy.

Aby więc stworzyć atmosferę zaufania między państwami, jest rzeczą nieodzowną w odpowiedni sposób zmienić obecną strukturę organów ONZ. Tylko w tych warunkach możliwe będzie zapewnienie niezbędnej bezstronności.

Delegacja polska popiera stanowisko Związku Radzieckiego, który domaga się składu odzwierciedlającego w równym stopniu interesy i poglądy wszystkich wielkich ugrupowań państw.

Delegacja polska sądzi — mówił dalej min. Rapacki — że należy rozpatrzyć po djęcie szerszego zakresu środków, które mogłyby przyczynić się do zahamowania wyścigu zbrojeń.

Przed wszystkim należałoby przyspieszyć zawarcie układu o ostatecznym zaprzestaniu prób z bronią jądrową. Dalej, należało by wezwać państwa produkujące broń jądrową i posiadające tę broń, by nie uczestniczyły w żadnej formie w przygotowaniach innych państw do produkcji tej broni oraz nie dostarczały i nie udostępniały im tej broni.

Następnie Zgromadzenie Ogólne powinno zwrócić się do wszystkich państw, by zaniechały tworzenia nowych baz wojskowych i zaprzestały wprowadzania i zakładania urządzeń dla broni rakietowej na obszarach innych państw.

Pozwólę sobie przypomnieć sugestie przewodniczącego delegacji polskiej, aby istnienie obcych baz, stanowiących niebezpieczeństwo dla bezpieczeństwa narodu, uzależnić nie zostało od jego bezpośredniej decyzji, wyrażonej w formie plebiscytu.

Ze swej strony Polska podejmie dalsze wysiłki, by w Europie środkowej — można było pójść dalej, wyeliminować broń rakietowo-jądrową, a także zredukować siły konwencjonalne stojące naprzeciw siebie. (PAP)

Wielka akcja przeciwko erozji w Chinach

Prawie 10 milionów ludności 7 prowincji i okręgów autonomicznych, położonych nad górnym i środkowym biegiem Rzeki Żółtej bierze udział w wielkiej akcji przeciwko erozji lessowej gleby na wyżynie północno-zachodnich Chin. Prowadzi się tu zalesienie, budowę kanałów nawadniających, a w innych okolicach — „larasowanie” pól. Na zdjęciu: członkowie Komuny Ludowej Hocien (nad środkowym biegiem Rzeki Żółtej) umacniają tarasy pól.

Fot. — CAF



KULTURALNA

Kłopoty z nowatorstwem

Na małym, nowoczesnym, czarnobiałym biurku — powstają właśnie dekoracje do nowej inscenizacji „Ślubów panińskich” Fredry. Pani Anna Zydron — młodziutki scenograf, nowy „nabytek” poznańskich teatrów dramatycznych — usiłuje tutaj pogodzić własne śmiałość, nowatorskie koncepcje z nieco bardziej realistycznymi upodobaniami reżysera.



Fot. — K. Przychodźki

— Niech pani powie — pani Anna bierze w swoje ręce inicjatywę rozmowy — czy „Śluby panińskie” koniecznie trzeba grać w czterech ścianach pokoju, z oknami, drzwiami itp.? Czy nie można wyobrazić sobie tego inaczej?

— Hm... — Przecież dzisiaj już każdy szanujący się scenograf wykpiłby taki mój projekt. Ale co robić — do młodych nigdy się nie ma zbyt wiele zaufania. A przecież kiedyś trzeba zacząć; lepiej wcześniej, kiedy ma się jeszcze silną wolę przeprowadzania do końca swoich koncepcji.

— Czy pani właśnie w nas naciska?

— W tym roku skończyłam studia, w krakowskiej Akademii Sztuk Plastycznych, zdając dyplom na wydziale scenografii u profesora Karola Frycza. Teatry poznańskie — to mój pierwszy „zakład pracy”. Prócz tego nawiązałam też kontakt z nowo powstałym teatrem dyr. Barnasza w Tarnowie, który w styczniu wystawi sztukę Conrada pt. „Między ładem a morzem” z moją scenografią.

— Nie chciała pani zostać w Krakowie? Niektórzy uważają go za Mekkę dla twórców kulturalnych?

— Właśnie dlatego jest przeładowany twórcami. Scenografów tam jest również bardzo wielu i to bardzo znanych. Nie widziałam możliwości startu w tym mieście.

— A w Poznaniu?

— Słyszałam przez radio, że Poznań potrzebuje scenografów — więc przyjechałam. Sądząc, że Poznań też mógłby być taką Mekką — zwłaszcza dla młodych twórców. Niestety, miasto nie zapewnia artystom jakichś takich warunków mieszkaniowych. Poznań powinien wreszcie zmienić opinię o sobie i stać się nowym ogniskiem kulturalnym. Mnie się to miasto ogromnie podoba; jestem zachwycona, wbrew temu, co mówili moi koledzy. Zaczynam się tylko odrobinę bać poznańskiego tradycjonalizmu. Czy pani sądzi, że jest on bardzo silny?

— Nie chciałabym zaprzeczać... Jest pani przesadna?

— Nie! (p. Anna śmieje się). Nie mam czasu. Nawet na zwiezdzenie Poznania. Do tej pory byłam zaledwie w Operze. Pro bym mamy i przed i po południu, w związku z tym wiele dyskusji. Poza tym mamy...

— ...Pani i kto jeszcze?

— Cała grupa nowo zaan-

gażowanych młodych aktorów i kolega-scenograf. Mam szereg projektów, np. żeby utworzyć ogródek teatralny na starej scenie za Teatrem Nowym, żeby stworzyć kabaret, żeby udał się Teatr Propozycji, na którym nam bardzo zależy. Ale o tym powie już pani lepiej kolega Pietraszak...

Notowała: Wanda Chlińska

Teatr

„Kwadratura koła“

Poznański Teatr Satyry dał na otwarcie sezonu premierę komedii Walentego Kajaława „Kwadratura koła”. Autor tego „żartu scenicznego” jest u nas znany raczej ze swoich powieści dla młodzieży jak „Samoliny białe żagiel” czy „Syn putku”. Wiemy też, że za książkę o partyzantach drugiej wojny światowej, pt. „Za władzę Rad” Kajałow został wyróżniony orderem Lenina. Ostatnio wydano w Związku Radzieckim obszerny tom utworów teatralnych, które swego czasu zapewniły pisarzowi dużą popularność. Komedie satyryczne z okresu NEP-u jak „Defraudanci” i „Kwadratura koła” (napisana w 1928 roku) były wystawiane w teatrze Stanisławskiego MCHAT, „Kwiecistą drogę” grano w teatrze Wachtangowa. Tę ostatnią komedię wystawił przed wojną także poznański Teatr Polski. Poznań widział też cztery lata temu kilka przedstawień „Kwadratury koła” w wykonaniu Teatru Fowsechnego w Łodzi.

Akcja sztuki jest blaha. Dwaj młodzi przyjaciele, mieszkający we wspólnym pokoju, dosyć pochopnie i w tajemnicy jeden przed drugim, „rejestrują” swoje małżeństwa i pewnego dnia sprwadają do swego legowiska dwie młodziutki i naiwne żony. Możemy już wyobrazić sobie, co może wyniknąć z takiej sytuacji, zwłaszcza, że jedna z dziewczyn reprezentuje typ o małymieszkańskich ciągach i na swój sposób organizuje sobie gniazdko, zdobiąc je rodzinnymi

portretami dziadków, druga stara się odwoływać stale do frazesów i sloganów i w nich szuka rozwiązania wszelkich dylematów codziennego życia.

Henryk Drygałski, znany ze swoich inscenizacji telewizyjnych i przedstawień w amatorskim zespole „Studio” — zadebiutował tym razem jako reżyser teatru Satyry. Debiut okazał się bardzo miłą niespodzianką. Pomógł reżyserowi Bartłomiej Kurka, rozwiązując bardzo pomysłowo i z dużą scenograficzną, małą scenę Teatru Młodego Widza przecięli po przekątnej, przedzielając ażurowym parawanem przestrzeń sceniczną, tworząc doskonale tło dla perypetii toczących się w tym zagręczeniu.

Drygałski dobrze rozplanował sytuację. Aktorzy nigdy nie dreptali sobie po piętach, chociaż akcja toczyła się warko i nie było w nich martwych, statycznych momentów. Reżyser postrzelił całość ze znużeniem oka, nie uciekał się nigdy do naturalistycznych efektów. Przy tej antypsychologicznej interpretacji dużą rolę wyznaczył dowcipnemu „mówieniu na stronie” — poszczególni aktorzy podkreślali w ten sposób satyryczny dystans do przedstawionych postaci.

Bardzo zabawnie błyskał oczami, zrywał się i krzył po scenie Marian Podasz jako Waśka. Pokazał jego nieśmiałość, niedźwiedźność i rozbrajającą niezaradność. Jerzy Kozłowski nadał dużo wdzięku i lekkości Piotrowi. Był jednocześnie śmieszny i sympatyczny. Aleksandra Grzędzianka, jako Ludmiła, potrafiła swoim szczerbiotem i temperamentem ujarzmić kolejno obu mę-

czyzn i widowię. Tonia Krysińska Szafrankiej była wzruszająco naiwna, czuło się, że pod frazesami i sloganami kryje ją kukielka żywe serce. Zabawną sylwetkę poety-amatora pokazał z dyskretnym humorem Andrzej Kuryłło, Andrzej Orlicki nadał siusznym rezonerskiemu Flawiusowi ton charakterystyczny. W sumie: przedstawienie zgrabnie zmontowane i przyjemnie zagrane.

Stanisław Hebanowski

Majdan, pieniądze i upór

Jak licheńskie kobiety zaważowały powiat

Prowadzący skrajem szosy swoje rowery dwaj kominarze nie wydawali się zdziwieni naszym pytaniem.

— Do Lichenia trzeba skręcić w prawo, a później za kanałem w las — wyjaśnili. — Piachy tam, panie, paskudne, ale po dzisiejszym deszczu chyba da się tamtędy przeskoczyć...

Rzeczywiście, trudno to nazwać jazdą. Auto, podskakując po wyboistym, leśnym duktach, wyładowało sześciu ludzi wśród wiejskich opłotków. W kwadratach małych okienek mignęły zaciekawione twarze. Po chwili z niskich chat, typowych dla byłej „kon-gresówki”, wysypały się dzieci, zwbijone szumem motoru, statecznie wyjrzały starsze kobiety.

W KREGU NAFTOWEJ LAMPY

Marię Nawrocką, przewodniczącą Koła Gospodyń, słynnego już nie tylko w powiecie, ale i w całym województwie, zastaliśmy w kuchni. Siedząc przy stole, cerowała pończochy. — To dla chłopów, — powiedziała! Mam ich trójkę razem z przybranym synkiem, wyszłam za wdowca. Teraz jestem w domu matki, my budujemy się naprzeciwko. Może tam pojedziemy porozmawiać.

Nowa zagroda: murywany budynek pod eternitem i dom, którego już nie można nazwać chałupą, stanowią ostry kontrast ze słomianymi strzechami z sąsiedztwa. Ma to niemal symboliczną wymowę, podobnie jak widniejące w oddali kominy konińskiej elektrowni.

Bliskość kombinatu wpływa do tego stopnia na przemiany gospodarczo-społeczne w okolicznych wioskach, że za parę lat trudno będzie je poznać. Większość maołrolnych gospodarzy, jak np. mąż naszej rozmówczyni, dorabia sobie na państwowej robocie, lokując zarobki w podobny jak on sposób: w budowie nowych budynków, kupnie maszyn nie szczędząc przy tym grosza na wykształcenie dzieci.

Jeszcze muszą się one uczyć przy świetle naftowej lampy, ale najpóźniej za dwa lata po elektrycznych drutach, opłatających powiat koniński, coraz gęstsza sieć, popłynie i do tej wioski. To zmieni zupełnie warunki życia i pracy, umożliwi mechanizację, a więc odpływ ludzi do przemysłu.

GDZIE DIABEŁ NIE MOŻE...

...am licheńskie baby pośle. Tak mówią w okolicy o kole gospodyń, które uparło się, że musi koniecznie postawić szkołę dla swoich dzieci. Mają na to poważny argument, że 68 procent uczniów szkoły helenowskiej dochodzi tam na lekcje właśnie z Lichenia Starego.

Przed dwoma laty energiczne lichenianki postawiły się, wbrew władzom gromadzkim, o urządzenie dwuklasówki we wsi. Po prostu zagarnęły na ten cel świecąca przeważnie pustkami salę zebraniową Prezydium GRN. Wymalowały ją wspólnie jednej niedzieli i umebłowały. Zanim się władze połapały, już w poniedziałek dzieci uczyły się normalnie. Funkcje nauczycielki pełni do dziś wychowanka możyśławskiego Liceum Pedagogicznego — Tere-

za Nowak z Paprotni, mieszkająca obecnie tu na stałe.

„GARNKOTŁUKI” — NIEMODNE!

Przedsiębiorczym kobietom darowano ten „zajazd”. Coż mieli robić biedni mężczyźni! W przeciwnym wypadku groziła im wojna domowa. W Licheniu Starym rej wodzą baby. Nie dając się spychać tylko do roli „garnkotłuków” i „wołów roboczych” jak to się jeszcze dzieje w niektórych powiatach o wysoko rozwiniętej kulturze rolnej. Nad obyczajowością tego środowiska nie ciąży bowiem pruska zasada słynnych trzech „K” — (Kueche, Kirche, Kinder) kuchnia, kościół i dzieci. Lichenianki biorą czynny udział w życiu społecznym swojej wsi. Przed 3 laty założyły koło gospodyń. Jedyną pracującą w tym środowisku organizację społeczno-gospodarczą, bo kolko rolnicze istnieje dotąd... na papierze.

26 członkiń koła rozwija żywą działalność kulturalną, wystawiając co roku sztuki teatralne, urządzają dochodowe zabawy (hezkohelowe), na które zawsze sięga okoliczna młodzież, a nawet górnicy z pobliskiej kopalni. Np. w tym roku odbyło się już 7 zabaw, ale na żadną nie doszło do bójki czy awantury. Jakoś licheńskie gospodynie dają sobie radę, naturalnie przy pomocy mężów, którzy muszą grać jak im one każą. Ba, nawet urządzają bale karnawałowe. Podobno udane.

BABSKA SZKOŁA

Cały dochód z tych imprez przeznaczają się na budowę szkoły. Zebrano tego na koniec bankowym 24 tysiące złotych w ciągu dwóch lat, mimo bieżących wydatków na kursy i sprzęt, wycieczki dożytkowe do Warszawy, prowadzenie dziecięcia letniego itp. Koło gospodyń przy pomocy Społecznego Komitetu Budowy Szkoły zakupiło taw. majdan, czyli połowarczną resztówkę. Zamobilizowały całą wieś do rozbioru budynku.

Koszty transakcji wróciły się im za sprzedaną dachówkę — była zbyt ciężka na dach szkolny. Pozostało moc cegły, kamienia i drzewa co przyda się przy budowie szkoły. Wynajętym spychaczem uporządkowano przynależny z PFZ plac szkolny. Tymczasowo kobiety zasiały na nim buraki cukrowe. Wspólnie obrobili i dochód przeznaczają także na budowę szkoły.

Wiosną, jak dobrze pójdzie, ruszą prace przy wykopach

fundamentów. Przy pomocy własnej ceglarki, przyznanej w nagrodę kołu przez Powiatowy Związek Kółek Rolniczych z Konina, dokona się wypału cegły. Głina jest odpowiednia. Straż Pożarna obiecała pożyczyć prądnice.

I niech teraz ktoś powie, że licheńskie kobiety nie zaważowały całego powiatu, własną swoją energią, przedsiębiorczością i społeczną postawą, aktywnie wpływając na przekształcenie się oblicza własnej, rodzinnej wsi.

Maria Kempa

Wieczór muzyczny w TPP-R

Pierwsze powakacyjne zebranie Koła Przyjaciół Litwy (przy Towarzystwie Przyjaciół Polsko-Radzieckiego) zgromadziło licznych członków i sympatyków. W pierwszej części wieczoru wysłuchaliśmy ciekawej i świetnie wypowiedzianej prelekcji prof. dr. Józefa Czekalskiego na temat „Szkic tła geograficznego Litwy Radzieckiej”.

Resztę programu wypełniły produkcje koncertowe w wykonaniu solistów. Znany i ceniony pianista Kazimierz Nowowiejski odegrał kilka utworów na fortepian solo (m. in. Chopina) oraz niestrudzenie akompaniował wszystkim śpiewakom. Barbara Jeżewska (mezzo-sopran) wykazała dojrzałe już umiejętności wokalne w ariach Saint-Saensa („Samson i Dalila”) oraz we wdzięcznie podanym repertuarze leższym. Niemal oblicuje talent Izabeli Milon, która w ariach Pucciniego oraz w cyklu „Molodok ludowe” przedstawiła sopran duży i pełny, nawet o zabarwieniu dramatycznym.

Natomiast Wanda Jesse zapowiada się jako wyjątkowo muzykalna interpretatorka. Interesującym punktem programu tej solistki (sopran) było wykonanie pieśni Feliksa Nowowiejskiego pt. „Król i król” do słów poetki młodopolskiej Bronisławy Ostrowskiej. Utwór zginął w czasie ostatniej wojny, lecz zrekonstruowany został przez syna kompozytora, na podstawie melodii, która szczęśliwie zachowała się w notatniku znanej śpiewaczki operowej Jadwigi Musielewskiej. Jesienią inauguracja zebrania Koła Przyjaciół Litwy zostanie uświetniona uczestnictwem na długo w pamięci. (h)

Perskie oko

Przy pomocy Krzyżaków...

Fenomen popularności filmu „Krzyżacy” długo będzie jeszcze zapewne zaprzętał głowy znawców: krytyków i teoretyków filmu, socjologów, no i samych filmowców. Ci ostatni zresztą zachęcają powo- dzeniem tego giganta już myślą o dalszych tego rodzaju kolosach, również w technice „eastmancolor” zrobionych, a na wielkich dziedach naszej literatury opartych. Mówi się w Warszawie, że Aleksander Ford bardzo się zapalił do filmowania „Chłopów” Reymonta, a Kawalerowicz do „Faraona” Prusa.

Czy fenomen „Krzyżaków” uda się powtórzyć? Zobaczymy. Na razie popatrzmy, jakie to zjawiska uboczne wokół tego filmu dają się zaobserwować. A więc w Warszawie z trzech kin grających „Krzyżaków” dwa zapowiadają, że mogą grać film do końca roku przy pełnych salach. Warszawiacy idą do pracy z teczkami wypełnionymi zdjęciami i mówią się wokół tych trzech kin w oczekiwaniu na cud: a może ktoś zrezygnuje, odprzeda? Na

próżno! Idą całe zakłady pracy, szkoły, istne pielgrzymki.

W związku z tym jednak kierownicy i pracownicy kin znaleźli się w wyjątkowej sytuacji. Nie ma wszystkiego można dziś w stolicy załatwić za biletu na „Krzyżaków”. Są tacy co się chwylają, że przez rok są „urządzeni” z powodu „Krzyżaków”. Zakupy w sklepach poza kolejką, rezerwowanie wstępu na rozmaite imprezy na prawach wzajemności itd. itp.

Pewien pracownik filmu powiedział mi, jak wygrują „Krzyżaków” filmowcy. Zdarzały im się kolosalne trudności w ulokowaniu siebie i swoich gości w warszawskich hotelach. Teraz trudności zniknęły jak nosem uciał. Za bilety na „Krzyżaków” usunął się z hotelu nawet znakomitych gości i miejsc „się robi”.

Jak to wygląda w Poznaniu? Chyba podobnie, bo zamówienia zbiorowe na „Krzyżaków” przyjmują się już na koniec listopada. Nie ma prawie dnia by ktoś ze znajomych nie

zwracał się do mnie: — Stuchaj, wam tam w redakcji chyba łatwiej, postaraj się o bilety.

Tymczasem u nas w redakcji koledzy obiegają tych, którzy znają kierownika kina „Bałtyk” i wstępują z takimi samymi pretensjami. A onże kierownik podobno stał się od paru tygodni nieuchwytny nieosiągalny, zapadł się po prostu pod ziemię, zniknął. Kiedyś co parę dni odwiedzały redakcję zapomnieli dziś drogi na Grunwaldzką. Prawde mówiąc, nie dziwię mu się bardzo. Przecież ten biedny człowiek musi pewnie być teraz ścigany przez kohorty krewnych, znajomych tych krewnych, znajomych zwykłych i znajomych tych znajomych. Po prostu piekło. Ile może sobie dziś zaskarbić dogłonnej wdzięczności za jedne dwa bilety!

I pomyśleć, że w prawie 600 lat po grunwaldzkiej bitwie tyle dziś można w Polsce osiągnąć przy pomocy „Krzyżaków”...

EMES

Awans republik azjatyckich

Radzieckie republiki środkowoazjatyckie dokonały ogromnego skoku pod względem produkcji przemysłu ciężkiego (1913—1960 ponad 60 razy więcej). Kazachstan — dla przykładu — daje obecnie tyleż produkcji przemysłowej na głowę ludności — co Włochy.

W radzieckich republikach środkowoazjatyckich — na każde 10 tysięcy mieszkańców przypada 80 studentów, nie licząc młodzieży wyręczanej stąd do Moskwy, Leningradu itp.

Dla porównania warto dodać, że na każde 10 tysięcy mieszkańców we Francji przypada 41 studentów, we Włoszech — 36. (APD)

Przed 43 rocznicą Rewolucji Październikowej

Jak nas poinformował Sekretarz KP PZPR w Poznaniu, Marian Jakubowicz, Komitet Obchodu 43 Rocznic Rewolucji Październikowej na powiat poznański opracował już dokładny program uroczystości. We wszystkich zakładach pracy odbędą się odczyty na temat osiągnięć politycznych, gospodarczych i społecznych Związku Radzieckiego. W szkołach zaplanowano uroczyste apele i wieczornice oraz konkursy na najładniejszy album lub gazetkę ścienną. W przededniu rocznicy we wszystkich miasteczkach powiatu odbędą się okolicznościowe akademie.

Obchody całego powiatu uświetni akademie powiatowa zaplanowana na dzień 5 listopada, która odbędzie się w nowym Domu Kultury Zakładów Ziemniaczanych w Luboniu. Przed akademią delegacje zakładów pracy powiatu poznańskiego złożą wieńce przed pomnikiem braterstwa broni w Puszczykowie. (az)

Zamiast do portfela - na książeczkę PKO

Coraz więcej pracowników przekazuje się do zakładowego oszczędzania. Na razie tę metodę systematycznego, miesięcznego odkładania pieniędzy na książeczkę PKO wprowadziły 34 zakłady w Poznaniu i województwie.

System zakładowego oszczędzania powstał 4 lata temu w „Lechi”. Obecnie takie książeczki posiada tam ponad 200 osób i — jak dotychczas — oszczędzających stale przybywa.

Zakładowe oszczędzanie polega na wyrażeniu zgody przez pracownika na potrącanie pewnej kwoty z jego wynagrodzenia miesięcznego i wpisaniu jej na książeczkę PKO. Dzięki zakładowemu oszczędzaniu, nie czyniąc specjalnego „spustoszenia” w portfelu, można w ciągu kilku miesięcy zebrać ładną sumę.

Obecnie dyrekcja Oddziału Wojewódzkiego PKO czyni starania o stworzenie w zakładach pracy Zakładowych Komitetów Upowszechniania Oszczędności. Komitety te miałyby na celu szerzenie idei oszczędzania wśród pracowników, a m. in. zachęcanie do odkładania pieniędzy przy miesięcznych wypłatach w zakładach pracy. (an)

Odpowiadamy

Franciszek Zawodny. — Za list oraz uwagi w nim zawarte dziękujemy. (2391)

Zdz. K. — Sprawy Pana chętnie przebadamy, celem przeprowadzenia dochodzeń i ujawnienia sprawców. Niestety, nie poda Pan nazwiska i adresu, a samo słowo honoru w tym wypadku nie wystarczy. Trudno przecież ustalić, wobec kogo dokonano wykroczenia. (2378)

„Emes”. — Bardzo nam przykro, ale listu nie możemy odczytać.

Ostatnio odbył się w Bninie kolejny sejmik turystów-kolarzy, zrzeszonych w Komisji Turystyki Kolarskiej POZKO. Celem tego zjazdu 54 działacze i goście było podsumowanie tegorocznego sezonu wycieczek i innych imprez rowerowych. Zjechali na sejmik również goście z Bydgoszczy i Krakowa.

Kalendarz imprez turystycznych zakładają zorganizowanie 31 własnych imprez kolarskich, połączonych niekiedy z uczestnictwem kolarzy spod znaku POZKO w bardziej popularnych rajdach i wycieczkach innych organizacji turystycznych. Plan ten wykonano w całości, mimo, iż kapryśna w tym roku pogoda stawiała pod znakiem zapytania niektóre wyprawy. Nad spodziewaną frekwencją

Plan remontów - zagrożony

Poznań czeka na przydział blachy

Wzrastające z roku na rok kłopoty mieszkaniowe w naszym mieście pogarsza fakt niszczenia starych budynków, a niejednokrotnie konieczność ich rozbioru. Aby zapobiec tego rodzaju wypadkom, nasze władze przeznaczają poważne kwoty na konserwację istniejących domów. Ale tempo tej akcji pozostawia wiele do życzenia. Zwróciliśmy się przeto po pewne wyjaśnienia do zastępcy kierownika Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium RN m. Poznania — mgr. A. Kędziory.

— Plan remontów kapitalnych i zabezpieczających budynków mieszkaniowych przewidywał w tym roku wyremontowanie 423 obiektów, na co przeznaczono sumę prawie 42 mln. zł. Kwotę tę rozdzielono pomiędzy poszczególne Prezydium DRN i DZBM, z czego największą część przypada Staremu Miastu — dzielnicy posiadającej najwięcej zagrożonych domów. Wykonawcami robót zostały Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 1 i 2.

W pierwszym półroczu tego roku wykonano 34 proc. planu, za którą to liczbą kryje się 99 remontów zakończonych i 94 w trakcie dokonywania. Ponieważ akcja remontów nie przebiega — jak wynika z podanych liczb — planowo, zapytaliśmy o przyczyny opóźnień.

— Materiałem niezbędnym dla dokonania konserwacji budynku — poinformował mgr. Kędziory — jest blacha ocynkowana. Tego artykułu brak od kilku miesięcy na rynku krajowym i stąd opóźnienia w remontach. Pierwszeństwo w przydziale blachy mają tereny nawiedzone w tym roku po-

wodnią, a zapotrzebowanie tych rejonów jest ogromne. Do końca bież. roku, poza spodziewanym przydziałem, zabraknie nam przeto jeszcze około 160 ton wspomnianej blachy.

Prezydium zwróciło się do Ministra Gospodarki Komunalnej z prośbą o spowodowanie przydziału blachy dla Poznania, co mogłoby tym samym „uratować” plan, który idzie przecież w parze z potrzebami mieszkańców.

Sytuacja może być groźna również w przyszłym roku. Przy limitie 62 mln. zł, winno wejść do planu — zgodnie z potrzebami miasta — około 550 budynków. Przypuszczalnie przydział blachy wyniesie za ledwie 90 ton, co wystarczy na wyremontowanie tylko 200 budynków, a równocześnie przeciętny koszt remontu jednego obiektu podniesiony zostanie do 300 tysięcy złotych.

Obserwuje się także szereg innych trudności hamujących remonty. Zaliczyć tu trzeba, niestety, postawę niektórych lokatorów, którzy nie chcą udostępnić swoich mieszkań do remontu, lękając się, że przedzie otrzymają nowe mieszkania. Ponadto od 1 lipca zmieniono cennik robót remontowych w związku ze zmianą cen na materiały budowlane, ale do chwili obecnej cennik ten jeszcze nie dotarł do Poznania, co uniemożliwia między innymi terminowe opracowanie dokumentacji na rok przyszły. Tak-

Gościnne występy chóru Kurczewskiego

Z rozpoczęciem nowego sezonu artystycznego Poznański Chór Chłopięcy pod dyr. Jerzego Kurczewskiego rozpoczął ożywioną działalność koncertową.

Oprócz występów w Poznaniu — chłopcy koncertują również w wielu powiatowych miastach naszego województwa, i tak np. ostatnio Poznański Chór Chłopięcy występował z koncertem w nowo otwartym Domu Kultury w Pile, w ubiegłym zaś tygodniu bawił na gościnnych występach w Szczecinie, gdzie wystąpił dwukrotnie w tamtejszej sali Państwowej Filharmonii im. M. Karłowicza. Podczas pobytu w Szczecinie członkowie Poznańskiego Chóru Chłopięcego spotkali się również z małymi śpiewakami, powstającego w Szczecinie, Międzyszkolnego Chóru Chłopięcego. Chór poznański służyć będzie swemu „młodszemu koledze” ze Szczecina opieką i pomocą. (ch)

Sejmik biniński ustalił także program działania Komisji na następny rok. Przewiduje się znowu urządzenie szereg wycieczek na bardzo atrakcyjnych trasach krajoznawczych, a przede wszystkim udział kolarzy-turystów z Poznania na rozmaitych imprezach innych organizacji. W tej części program przewiduje POZKO udział w Rajdzie Przyjacieli NRD — CSRS — Polska, w rajdzie dookoła Węgier, w centralnym Rajdzie POZKO na Ziemi Koszalińskiej, Centralnej Spartakiadzie w Łodzi itp. Ponadto Komisja pragnie rozszerzyć zapoczątkowaną w tym roku wymianę turystyczną z krajami demokracji ludowej. Sezon zimowy zostanie wykorzystany na akcję odczytowo-filmową. (c)

że rozliczenia pomiędzy zlecającą i wykonawcą oparte są jeszcze o stary cennik, co spowoduje konieczność dokonania aktualnych przeliczeń dopiero w końcu roku. Wszystko to sprawia, że przy wykorzystaniu maksimum możliwości odda się w tym roku około 250 wyremontowanych budynków spośród 423 zaplanowanych.

Leszek Sroka

Dziś w Filharmonii

Rodzina Wiłkomirskich

Dzisiejszy i jutrzejszy wieczór w Filharmonii wypełni prolog do „Białej gołąbki” Mieczysława Karłowicza, koncert wioloncelowy B-dur Luigi Boccheriniego oraz IX symfonia e-moll „Z Nowego Świata” Antoniego Dwořzaka. Jako solista (wiolonczela) wystąpi Kazimierz Wiłkomirski, dyrygować będzie Józef Wiłkomirski.

Rodzina? Jak najbardziej. Józef jest bratem przyrodnim Kazimierza, podobnie jak znana skrzypkaczka Wanda. Na tych trzech imionach nie kończy się lista z muzyków o nazwisku Wiłkomirskich. Opowiada nam o



tym dzisiejszy solista, p. Kazimierz Wiłkomirski.

— Już ojciec był znanym skrzypkiem, wytrawnym pedagogiem i gorliwym pracownikiem na niwie upowszechniania muzyki. Było to w czasach, gdy jeszcze państwo tym się nie zajmowało, pod zaborem carskim i w okresie międzywojennej Polski. Wiek młody i dojrzały spędził w Moskwie, a po I wojnie światowej uczył muzyki w Kaliszu.

— Jakże były koleje jego znakomitych dzieci?

Znani nie tylko w Polsce

Mija 15 lat od założenia Wielkopolskiej Spółdzielni Przemysłu Ludowego i Artystycznego w Poznaniu, która prowadzi 5 zakładów w różnych miejscowościach i specjalizuje się w produkcji makat, narzut, kilimów oraz innych tkanin dekoracyjnych. Wyroby te znane są nie tylko w kraju, ale również w Związku Radzieckim, Anglii, Danii, Szwajcarii i Austrii. Wspomniany eksport stale wzrasta, a ostatnio zamówiły partię makat Belgia i Niemiecka Republika Federalna.

W najbliższych latach Spółdzielnia jeszcze bardziej rozszerzy produkcję poszukiwanych kilimów różnych tkanin żakardowych i obić.

W związku z 15-leciem istnienia Spółdzielni odbędzie się w najbliższą sobotę specjalna uroczystość, podczas której długoletni pracownicy otrzymają nagrody pieniężne i dyplomy uznania. (l)

Chcesz wieczorem słuchać radia, korzystać z telewizora, nie włączaj grzejników elektrycznych w godzinach szczytu!

Wysiadki „Leylandów” i kłopoty ekspozytury PKS-u

Wiele osób, korzystających z komunikacji PKS, lubi podróżować autobusami „Leyland”, które są wygodne i estetycznie urządzone. W poznańskim okręgu PKS znajduje się w chwili obecnej w eksploatacji 65 autobusów tej marki, jednakże kilka z nich jest już uciążliwych i wymaga kapitalnego remontu.

Nie jest to bynajmniej łatwy do rozwiązania problem. Remonty dla tego typu autobusów z całego kraju miały przeprowadzać Warszawskie Zakłady Naprawy Samochodów.

W związku z tym wysłano one na przeszkolenie ekipy pracowników do Danii, a ponadto zamierzają zainstalować potrzebne do tego celu urządzenia. Niestety, mimo upływu dłuższego okresu czasu, Warszawskie Zakłady nadal nie są do napraw przygotowane i co gorsza, nie posiadają odpowiednich części samochodowych. Z tej przyczyny, nie mając innego wyjścia, PKS w Poznaniu zaczął remontować „Leylandy” we własnym zakresie. Jednakże, z braku odpowiednich urządzeń, prace te potrwały dłużej, co spowoduje dodatkowe koszty. Ponieważ dzienne wpływy z eksploatacji omawianych autobusów szacuje się na około 2 tys. zł od jednego autobusu, można sobie wyobrazić o ile spadła dochody i ilość wyjazdów, jeżeli kapitalny remont ma już trwać nie 3 miesiące, a znacznie dłużej.

W przyszłości wiele kłopotów odpadnie, ponieważ już w najbliższym czasie utworzy się w Poznaniu przy PKS skład konsygnacyjny z częściami do „Leylandów”. Odtąd też poznańska ekspozytura zacznie zamawiać za granicą te części, które są najbardziej potrzebne co niewątpliwie ułatwi przebieganie remontów. (b)

Przed terminem

Na liście fabryk i zakładów, które wykonały przed terminem plan 5-letni, doszło ostatnio Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Państwowego Przemysłu Terenowego w Poznaniu. Podległe mu zakłady wyprodukują do końca roku dodatkową ilość różnych artykułów powszechnego użytku o wartości 210 mln. zł, co niewątpliwie przyczyni się do lepszego zaopatrzenia potrzeb mieszkańców. (b)

INFORMUJEMY

Muzeum w zamku kórnickim otwarte będzie w sezonie zimowym, tj. 1. XI — 30. III w godz. od 8—15, w soboty od 8—13. W poniedziałki nieczynne.

XIX sesja DRN Grunwald odbędzie się 26 bm. o godz. 10 w auli Technikum Handlowego ul. Śniadeckich 54/58.

Związek Inwalidów Wojennych PRL zwołuje na 27 bm. o godz. 19 w świetlicy Prezydium Rady Narodowej (Nowy Ratusz — Zamek) walne zebranie. Związek Inwalidów wojennych przekaże swoje biura na ul. 27 Grudnia 7.

Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej — Wilda zawiadamia, że 27 bm. o godz. 19, w świetlicy ZNTK, ul. Robocza 4, odbędzie się XX sesja DRN. Tematem obrad będzie budżet i plan gospodarczy rady na rok 1961.

Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej, ul. Kochanowskiego nr 2a, otrzyma z dniem 24 bm. nowy numer zbiorowy telefonu 4-44-11. Dotychczas posiadany przez K. W. M. O. zbiorowy numer 5-12-01 straci swą ważność z dniem 31 grudnia br.

WYDZIAŁ GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKAN. PREZYDIUM RADY NAROD. M. POZNANIA

przypomina

administratorem i dozorcą nieruchomości w Poznaniu o obowiązku przygotowania piasku i narzędzi do usunięcia śniegu w okresie zimowym.

Przypomina się również, że przysięgę przysięgły w Poznaniu o obowiązku usuwania śniegu nie chodników są to jest nieopuszczalne ze względu na bezpieczeństwo życia. W przypadku gołębicy należy przysięgnąć i połowę jeździ po piasku lub popiołach.

Rozmawiał: Mieczysław Skapski

Pracownicy poszukiwani

Murarzy-tylnarzy, cieśli, zbrojarzy oraz pracowników niekwalifikowanych do robót ziemnych przyjmie zaraz **Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych**. Wynagrodzenie i pozostałe świadczenia wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac, Poznań, Stary Rynek nr 80/82, pokój nr 12. K7296

Nauczycielki do prowadzenia przedmiotu „życzenie rodziny” poszukuje **Kierownictwo Szkoły Rolniczo-Gospodarczej w Tarcach**, powiat Jarocin, woj. poznańskie. Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie. Pobory wg wykształcenia i stażu pracy, godziny nadliczbowe oraz 200 zł dodatek za dział. Praca do objęcia z dniem 1 stycznia 1961 r. Zgłoszenia nadsyłać do kancelarii szkoły w terminie najkrótszym. K7205

Dyplomowanego lakiernika, sztyldziarza i rymarza na stanowiska kierowników punktów usługowych zatrudni natychmiast **Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy „Jedność” w Głogowie**. K7235

Chemika wzgl. technika spoż. na stanowisko kier. produkcji (z wyższym wzgl. średnim wykształceniem), hydraulika, kierowcę na ciągnik oraz robotników i robotnice do dz. produkcji i transportu — zatrudnia zaraz **Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych w Poznaniu przy ul. Bałtyckiej 85**. Dojazd do miejsca pracy zapewniony. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K7263

Przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu — przyjmie:

- I. w Zbąszyniu — technika przetwórstwa spożywczego lub technika - chemika, st. magazyniera;
- II. w Trzcińcu Lubuskim — instruktora skupu, technika przetwórstwa spożywczego lub technika - chemika;
- III. w Czarnkowie — technika przetwórstwa spożywczego lub technika - chemika, st. magazyniera;
- IV. w Krotoszynie — technika przetwórstwa spożywczego lub technika - chemika, magazyniera;
- V. w Poznaniu — ekonomistę do działu produkcji, 2 dozorców na pełny etat.

Oferty wraz z życiorysami, z przebiegiem dotychczasowej pracy, kierować do Biura Ogłoszeń, ul. Świerczewskiego 3 pod nr K7285.

2 tokarzy i 3 robotników do odlewni zatrudni natychmiast przedsiębiorstwo państwowe, Poznań, ulica Koronarska 10. K7346

Kierownika Sekcji Księgowości zatrudni **Zarząd Zielonej Miejskiej w Poznaniu**. Wymagane wyższe wykształcenie ekonomiczne lub średnie i odpowiednia praktyka oraz znajomość rachunkowości przemysłowej. Oferty należy składać w Referacie Kadr Z. Z. M., Poznań, Mielżyńskiego 23. K7292

PGR Nowe, pow. Wągrowiec przyjmie z dniem 1. XI. 1960 r. na stałe kowala, pracownika do obory oraz magazyniera (najchętniej samotny). Przystanek PKS i szkoła na miejscu, do miasta powiatowego 6 km. Mieszkanie zapewniające 2 pokoje z kuchnią. K7290

Kwalifikowanych księgowych oraz 2 palaczy c. o. zatrudni zaraz **Zarząd Aptek Woj. Poznańskiego w Poznaniu, ulica Bułgarska 59/61**. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr Z. A. W. P., ul. Bułgarska 59/61, pokój nr 32. K7313

Inżyniera energetyka, inżyniera budownictwa z uprawnieniami, inżyniera urządzeń sanitarnych oraz magazyniera do magazynu surowców poszukuje zaraz państwowe przedsiębiorstwo w Starołęce. Oferty kierować do Biura Ogłoszeń, ul. Świerczewskiego 3 dla K7314.

Szweców na obuwie miarowe i naprawy przyjmie zaraz **Spółdzielnia Pracy Branzj Skórzanej „Obuwnik Poznański”, Poznań, ul. Szewska 8**. K7339

Pracownika do inwestycji — technik budowlany z praktyką oraz pracownika umysłowego — kobietę, do działu adm.-gospodarczego również z praktyką — poszukuje zaraz **PHD „Jubiler” w Poznaniu**. Informacja w Dziale Kadr, Poznań Pl. Wolności 3, tel. 521-82. K7320

W dniu 18 października 1960 r. zmarł tragicznie w czasie pracy, przeżywszy lat 26

Marian Szalczyk

Pracownik Poznańskich Zakładów Produkcji Betonów „Pozbet” w Poznaniu.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 21 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

SAMORZĄD ROBOTNICZY **DYREKCJA**

WSPÓŁPRACOWNICY K7390



W dniu 19 października 1960 r. zmarła, przeżywszy lat 83, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana, troskliwa i nigdy niezapomniana siostra, szwagierka i ciocia, śp.

Franciszka Szware

mistrz cukierniczy

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 22 bm., o godzinie 13.30 z kościoła Farnego we Wrzesni.

Msza św. żałobna za spokój duszy Zmarłej odprawiona zostanie w dniu pogrzebu o godzinie 8 w kościele Farnym we Wrzesni.

W głębokim smutku pogrążeni
SIÓSTRA, BRAT I RODZINA
13609g

ATRAKCYJNY
POKAZ MODY

JESIENNO - ZIMOWEJ
I KARNAWAŁOWEJ

ORGANIZUJE

RSP KRAWCÓW I KAWIARNIA
„W - Z”

w dnia 23. X. br., o godzinie 15-tej i 19-tej
z udziałem artystów scen poznańskich.
Przedprzedaż biletów w KAWIARNI „W-Z”.
K7369

GŁOGOWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU
TERENOWEGO MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
W GŁOGOWIE, ulica Świerczewskiego 9b
telefon 529

SPRZEDADZĄ każdą ilość
CEGLY gatunkowej

w podległej sobie cegielni Wschowa
i w cegielniach powiatu głogowskiego.
W sprawie kupna należy zgłaszać się w Sekcji
Zbytu tegoż przedsiębiorstwa. K7318

Kwalifikowanego nauczyciela (nauczycielki)
literatury, rysunku technicznego i techniki
reklamy (możliwie plastyka) zatrudni zaraz
Technikum Ekonomiczne, Jelenia Góra, Teatralna 7. K7319

Kierownika transportu, siłę biurową ze znajomością pisaną na maszynie, instalatora wodnokan., telemechanika oraz palaczy c. o. przyjmie zaraz Politechnika Poznańska. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Spraw Osobowych P. P., pl. Curie-Skłodowskiej 5, pokój 19. K7334

6 pracowników fizycznych do prac magazynowych i transportowych zatrudni natychmiast Hurtownia Artykułów Elektrotechnicznych w Poznaniu. Zgłoszenia kierować do biura Hurtowni w Poznaniu, Pl. Wolności 17 — IV piętro. Warunki płacy do omówienia. K7333

Zatrudni natychmiast kilku stolarzy oraz kalkulatora-technologa. Warsztat stolarski, Poznań, ulica Garbary 84, (telefon 20-51). 13436g

Kierowcę co najmniej II kategorii trzeźwego i sumiennego do samochodu osobowego przyjmie przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu. Oferty z życiorysem i przebiegiem pracy należy zgłaszać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13429g.

5 murarzy szamotowych oraz 10 robotników do pracy na budowach na terenie gazowni w Poznaniu przyjmie zaraz **Przedsiębiorstwo Budowy Gazowni, Poznań, Grobla 15, pokój 118**. Praca akordowa. Wynagrodzenie zgodne z układem zbiorowym w budownictwie. 13447g

Praca

Sluszarza starszego najchętniej renciście z ciekawym utrzymaniem przyjmie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 22030p.

Emeryt zdrowy, silny poszukuje pracy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13400g.

Pomoc domowa dochodząca kilka godzin dziennie do 3 osób potrzebna. Wielka 21 m. 8. 13406g

Szwec na reperaturę potrzebny zaraz. Ulica Racławicka 55 (Osiedle Grunwaldzkie). 13407g

Emerytka poszukuje lepszego pracy domowej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13413g.

Przyjmie ucznia Stolarnia, Przemysłowa, Dzierżyńskiego 39. 13426g

Nauka

Profesor Liceum udziela korepetycji z matematyki i rosyjskiego. Telefon 664-02. 13425g

Kupno

Piec na ropę do grzania metalu kupię. Poznań, ul. Dąbrowskiego 196a, telefon 442-94. 13255g

Kupię dobrej jakości taśmę magnetonową, Dąbrowskiego 80, skład, telefon 421-36. 13399g

„TEATR MARCINEK”

poszukuje

POKOI

dla nowo przyjeżdżających aktorów spoza Poznania. Oferty proszę kierować pod adresem: Państwowy Teatr Lalki i Akrob. „Marcinek”, Poznań, ulica Czerwonej Armii 15. K7362

Sprzedaz

Sprzedam samochód „Opel-Kadet” w dobrym stanie, Alojzy Olejniczak, Umińskiego 24 m. 2, od godz. 15. 13318g

Wylegarkę na 3600 gal. tanio sprzedam. Oferty: Jarocin, skrytka 41. 22631p

Sprzedam samochód „Moskwicz 402”, w idealnym stanie. Ostrow. ZMP 7, telefon 839. 22633p

Sprzedam samochód „Citroen BL 11” w remoncie, w stanie idealnym, 1955 rok budowy, cena 52.000 zł. Ryszard Gąsicki, Kalisz, Długosza 3 m. 16. 22634p

Sprzedam okazjonalnie maszynę szyciarską szw. Zbąszyń, ul. Sportowa 16. 22637p

Wapno palone w bryłach pierwszorzędnej jakości w cenie 450 zł za tonę sprzedaje oraz wysyła koleja. Wapiennik w Błotnicy koło Strzelca Opol. 22638p

Pracownię cukierniczą z oddzielnym sklepem z powod. choroby sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 22640p.

Sprzedam samochód „Mikrus”, Wschowa, pl. Koszyski 1. 22643p

Sprzedam motor 7,5 kW na prąd zmienny, z włącznikiem, kablem. Szmarzewskiego 16 m. 21. 13401g

Garaż do motocykla sprzedam, przenośny, silny. Długa 3, warsztat samochodowy. 13402g

Sprzedam motocykl marki WPM, nowy. Poznań, Główna 34 m. 3. 13405g

Siatkę parkanową od 14 m² oraz słupy sprzedam. Wytwórnia siatek, Poznań, Osiedle Szeceńskie, Chotomińska 49. 13408g

Siatkę parkanową sprzedam. Przeźnirowo k. Poznania, ulica Ryńska 65. 13409g

Maszynę dziewiarską 7/50, niemiecką, mało używaną, korzystnie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13410g.

Sprzedam łódkę dwuosobową (brzoza, polerowaną). Łazarz, Graniczna 4 m. 8. 13412g

Hydrofor na 500 litr. w bardzo dobrym stanie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13421g.

Tokarnię do metalu, długość tocznia 1650 mm sprzedam. Wiadomość: Jarocin, Marcinkowskiego 4, telefon 383. 13432g

Sprzedam samochód osobowy „Skoda 1101”. Poznań, Dąbrowskiego 81, Bienert. 13435g

Maszynę blacharską krawdziarkę 1 narzędzia sprzedam. Poznań, Jarocin, Świerczewskiego 38 m. 2. 13445g

Drzewo szalówkę, belkowanie, kantówkę sprzedam. Wiadomość: Poznań, Pałacza 77, fryzjer. 13437g dla 13419g.

W dniu 19 października 1960 r. zmarł nasz długoletni i zasłużony pracownik

Bolesław Łukaszyk

odznaczony Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz Medalem X-lecia.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 22 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Cześć Jego pamięci!

Rada Zakładowa Podst. Org. Part. Dyrekcja

POZNAŃSKIEJ FABRYKI MEBLI K7406

W dniu 18 października 1960 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 71, śp.

Szczepan Alwin

Pogrzeb odbył się w czwartek, 20 bm., w Bojadach, pow. Sulechów,

o czym zawiadamia

SYN Z RODZINA 13593g

RZEMIEŚLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRACY
ZEGARMISTRZOWSKO - ZŁOTNICZO - OPTYCZNA
POZNAŃ, PL. WOLNOŚCI 5 — telefon 546-26

Naprawy i konserwacje
instrumentów geodezyjnych

WYKONUJEMY
W PUNKCIE USŁUGOWYM NR 15

przy ul. Paderewskiego 3/5

Przedmioty do naprawy przyjmujemy
w godzinach 9—12 i 14—18.

K7213

Lokale

Trzypokojowe mieszkanie zamienię na dwa mieszkania po pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13382g.

Przyjmę panów na pokój. Adres wskazać. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13387g.

Na okres 3 lat poszukuję pokoju z kuchnią, wyłączonego, kaucja 10.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13398g.

Zamienię pokój, kuchnię samodzielną — Wrocław, na podobne, względnie pokój samodzielną — Poznań. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13408g.

Samotny pracujący poszukuje pokoju umeblowanego (biuro rok z góry). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13404g.

Starsze małżeństwo (lekarz) kupi samodzielne mieszkanie, w pobliżu tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 22932p.

Dwa pokoje, kuchnia, łazienka, Rzeszów zamienię na mieszkanie w Ostrowie, Kalisz lub w Poznaniu. Informacje udzieli: Kaczmarek, Ostrow. Kaliska 28. 22639p

Hydroszczel! Ładne mieszkanie dwupokojowe z kuchnią, przedpokojem, 51 m² i piętro, samodzielne mieszkanie na podobne w Poznaniu, chętnie ze sklepu w rzemieślniczo-handlowym. Warunki do uzgodnienia. Pacholski, Bydgoszcz, Kaszubska 11 m. 4. 22642p

Kolejowe 2-pokojowe, wspólna kuchnia, łazienka, zamienię na większe lub duży pokój, kuchnię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13414g.

Poszukuję pokoju ze stróżostwem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13420g.

Zamienię komfortowe 3/2 pokoju, kuchnię, łazienkę, samodzielne, na dwa mieszkania po pokoju, kuchnię, łazienkę, samodzielną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13374g.

Sprzedam morgę ogrodu pod Poznaniem. Poznań, Drzymały 7, parter, wo. 13418g

Kupię domek 1-rodzinny z małym ogródkiem (w rozliczeniu 1/4 domu z wolnym mieszkaniem w Poznaniu). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13434g.

Domek jednorodzinny całkowicie umeblowany, idealnie położony, działka Grunwald, po kupnie wolny — sprzeda właściciel. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13374g.

Sprzedam morgę ogrodu pod Poznaniem. Poznań, Drzymały 7, parter, wo. 13418g

Kupię domek 1-rodzinny z małym ogródkiem (w rozliczeniu 1/4 domu z wolnym mieszkaniem w Poznaniu). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13434g.

Przetargi — Komunikaty

Klub Sportowy „Warta”, Poznań, przy Zakładach HCP, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie z materiałów wykonawcy na terenie Stadionu im. 22 Lipca radiofonizacji stadionu. Termin rozpoczęcia robót 5. XI. br., zakończenia 20. XII. br. Dokumentacja techniczna oraz ślepe kosztorysy do wglądu w sekretariacie K. S. „Warta”, Poznań, ul. Dzierżyńskiego 217. Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Przetarg”, składać należy do dnia 28. X. br., godz. 10. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28. X. br., godz. 12. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne posiadające uprawnienia. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta względnie uznanie przetargu za nieważny. K7358

Nieruchomości

Parcela pod domki jednorodzinne (Warszawskie Osiedle) 28.000 zł, polmorgowe oraz morgowe w Przeźmierowie blisko auto busu miejskiego już od 13.000 zł (także na spłaty) poleca Krzesiński, Świerczewskiego 1. 13309g

Kupię domek jedno- lub dwurodzinny w Poznaniu. Pośrednicy wykluczeni. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13444g.

Sprzedam gospodarstwo blisko Gniezna 9,85 ha i 6,30 ha ziemia pszenno-buraczana. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13217g.

Okazyjnie sprzedam działki budowlane oraz ziemię pod urządzenie ogrodnictwa na terenie m. Koscin. Zgłoszenia: Piotr Korbik, Sierakowo k. Koscin. 13356g

Kupię domek 1-rodzinny do 40 tys. zł w Poznaniu (wolny). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13368g.

Kupię uzbudowaną parcelę, zatwierdzonym projektem domu bliźniaczego, blisko tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13389g.

Domek jednorodzinny całkowicie umeblowany, idealnie położony, działka Grunwald, po kupnie wolny — sprzeda właściciel. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13374g.

Sprzedam morgę ogrodu pod Poznaniem. Poznań, Drzymały 7, parter, wo. 13418g

Kupię domek 1-rodzinny z małym ogródkiem (w rozliczeniu 1/4 domu z wolnym mieszkaniem w Poznaniu). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13434g.

Zguby

Unieważniamy zagubioną pieczęć firmową z nadrukiem: W. Z. G. S. w Poznaniu, Zakład Handlu, Magazyn Odzieżowy ulica Michała 21/23. K7378

Zginął pies bokser. Znajść proszę o swrot za wynagrodzeniem. Ostrow. 27 m. 1, tel. 658-39. 13614g

Różne

Ogrodnik zakłada, odświeża ogródki owocowo-dekoracyjne. Kaszelańska 25, Komitet Blokowy. 13289g

Wypożyczalnia sukien ślubnych, welonów, nakryć do chrztu, ubrań męskich, Długa 9. 13301g

Wspólnicy potrzebni do intratnej działalności gospodarczej, gotówka do 25 tys. zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13337g.

Poszukuje garażu na samochód osobowy na Dęb. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13391g.

Mistrz malarski przyjmie prace zlecane, specjalność imitacja drzewa, marmuru, tapetowanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13392g.

Rozwiedziona pozna pens po 50-tych. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13396g.

Matrymonialne

Dnia 18 października 1960 r. zmarła, przeżywszy lat 83, nasza najdroższa matka, tefciowa i babcia, śp.

Stanisława Maćkowiak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 22 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W smutku pogrążona

RODZINA 13596g

Za głosem wyraży współczucia, kwiaty i wieniec oraz wszystkim Przyjaciołom i Znajomym, którzy wzięli udział w pogrzebie, śp.

Leona Cierniaka

składa

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

ZONA Z RODZINA

Koźmin, w październiku 1960 r. 13519g

„GŁOS WIELKOPOLSKI”. Adres Redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 511-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 557-76 w godz. 8—18; redaktor naczelny 557-76; sekretarze redakcji 548-25; dział łączności z czytelnikami 557-18; dział miejski 550-39; redakcja nocna 430-73. Wydawca: Poznańskie Wyd. Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa” Poznań, ul. Świerczewskiego 3 telefon 452-89. Prenumerata „Głosu Wielkopolskiego”: miesięcznie — 12,50 zł kwartalnie — 37,50 zł półrocznie — 75 — zł rocznie — 150 zł. Prenumerata przyjmuje oddziały delegatury „Ruch” urzędy pocztowe i listonosze do 15 każdego miesiąca na miesiąc następny. Prenumerata z wysyłką za granicę przyjmuje PKWZ „Ruch” w Warszawie, ul. Wilcza 46 nr konta PKO 1-6-100024. Warszawa — na okres kwartału półroczny i roczny. Do ceny krajowej dodaje się 40 proc. API — Agencja Publicystyczno-Informacyjna; CAF — Centralna Agencja Fotograficzna; PAP — Polska Agencja Prasowa; ZAP — Zachodnia Agencja Prasowa. Druk: Zakłady Graficzne Im. M. Kasprzaka Poznań, ulica Zwierzyniecka 3, telefon 444-59. L-3

